

Sygn. akt V.2 Ka 71/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Marii Bartkowiak Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Raciborzu

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2018 r.

sprawy: **1. M. P. /P./,**

syna A. i K.,

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

2. G. S. /S./,

syna J. i A.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 13 listopada 2017r. sygn. akt II K 527/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. J. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego G. S. w postępowaniu odwoławczym,

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V.2 Ka 71/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 13 listopada 2017 roku w sprawie o sygn. II K 527/16 uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że w dniu 10 czerwca 2014 roku w R. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dziesięciokrotnie włamał się do informatycznego systemu bankowego za pomocą uprzednio skradzionej karty bankomatowej (...) wydanej na nazwisko M. D. dokonując zakupów towarów w sklepie (...) w R. przy ul. (...) na łączną kwotę 240,23 zł na szkodę M. D. przyjmując, iż czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 283 kk skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyżej wymienionym wyrokiem na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk (na stan prawny sprzed 01. 07. 2015r.) warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. P. kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lata. Na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 kk orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10. 06. 2014r. do dnia 12. 06. 2014r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny. Na podstawie art. 73 § 1 kk oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązano oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. D. kwoty 240,23 zł. Nadto na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 559,70 zł i obciążono go opłatą w kwocie 220,00 zł.

Tym samym wyrokiem Sąd uniewinnił oskarżonego G. S. od czynu polegającego na tym, że w dniu 10 czerwca 2014 roku w R. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. P. dwunastokrotnie włamał się do informatycznego systemu bankowego za pomocą uprzednio skradzionej karty bankomatowej (...) wydanej na nazwisko M. D., dokonując zakupów towarów w sklepie (...) w R. przy ul. (...) na łączną kwotę 148,06 zł na szkodę M. D., to jest od występu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodził się Prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego G. S. i na korzyść M. P.. Powołując się na przepisy art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 389 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na niezasadnym zaniechaniu odczytania na rozprawie wyjaśnień oskarżonego G. S. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, tj. podczas konfrontacji z oskarżonym M. P. w dniu 12 czerwca 2014 roku (k. 31v.) i podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Raciborzu w dniu 13 czerwca 2014 roku (k. 37), w tej części, w jakiej były odmienne od wyjaśnień oskarżonego złożonych w dniu 12 czerwca 2014 roku (k. 29v., 30, 30v.), które to podtrzymał na rozprawie, chociaż oskarżony prezentował odmienną wersję co do swojej świadomości w zakresie własności karty płatniczej, którą dysponował M. P., a brak wypowiedzi oskarżonego co do zachodzących sprzeczności w tych wyjaśnieniach mógł mieć wpływ na ocenę zgromadzonych dowodów i treść wydanego orzeczenia;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, mianowicie art. 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 442 § 3 k.p.k. polegającą na wyciągnięciu błędnych wniosków z zeznań A. P., N. Z., R. Z. i R. W., a nadto niezasadnym zmarginalizowaniu okoliczności pożyczania kwoty 5 zł przez oskarżonego M. P. od matki G. S., o czym ten ostatni wiedział, jak i pominięciu złożonych na rozprawie w dniu 8 maja 2017 roku (k. 388v.) wyjaśnień oskarżonego M. P., który przyznał, że jego ojciec miał kartę bankomatową jeszcze w czasach, gdy nie można było nią płacić zbliżeniowo, a kartą ojca nigdy nie płacił za zakupy w sklepie, a jedynie na jego prośbę wcześniej - około 5 lat temu wybierał pieniądze w bankomacie, wynikającą z niewłaściwego wywiązania się przez Sąd Rejonowy w Raciborzu z wydanych w trybie art. 442 § 2 k.p.k. zaleceń Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku sygn. akt V.2 Ka 653/15, uchylającym do ponownego rozpoznania poprzednie rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Powołując się na wskazane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w Raciborzu nie naruszył żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie. Zarzuty stawiane skarżonemu rozstrzygnięciu stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, sprowadzają się do samego podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych.

W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku, co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Odtworzony przez Sąd Rejonowy sposób zachowania oskarżonych M. P. i G. S. znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, szeroko omówionym przez Sąd meriti. Przeprowadzone na rozprawie dowody uprawniały Sąd meriti do przyjęcia stanowiska, iż sprawcą zarzucanego występkę z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. jest jedynie oskarżony M. P., natomiast brak jest podstaw do przypisania współsprawstwa oskarżonemu G. S., bowiem w sprawie brak jest dowodów, które byłyby w stanie podważyć wiarygodność tej wersji, a wskazane przez Prokuratora okoliczności w żadnej mierze tych ustaleń zmienić nie mogą. Wyjaśnienia oskarżonego G. S. sprowadzające się do zanegowania wiedzy o bezprawnym posiadaniu przez M. P. karty bankomatowej zostały poddane przez Sąd Rejonowy rzeczowej analizie będącej wynikiem konfrontacji z całokształtem ujawnionych okoliczności.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 389 § 1 i 2 k.p.k. polegającej na niezasadnym zaniechaniu odczytania na rozprawie wyjaśnień oskarżonego G. S. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, tj. podczas konfrontacji z oskarżonym M. P. w dniu 12 czerwca 2014 roku (k. 31v.) i podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Raciborzu w dniu 13 czerwca 2014 roku (k. 37), w tej części, w jakiej były odmienne od wyjaśnień oskarżonego złożonych w dniu 12 czerwca 2014 roku (k. 29v., 30, 30v.), bowiem brak odczytania wskazanych wyjaśnień nie mógł mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności podnieść należy, że przepis art. 389 § 1 k.p.k. nie nakłada na Sąd bezwzględnie obowiązku odczytania wyjaśnień oskarżonego w przypadkach w tym przepisie wskazanych, a jedynie upoważnia do dokonania takiej czynności. Należy tu mieć na uwadze stanowisko oskarżonego, który odmówił składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na pytania Sądu, zatem nie odczytanie wyjaśnień, na które powołuje się Prokurator, wobec braku możliwości pozyskania wyjaśnień oskarżonego na rozprawie, nie mogło mieć ostatecznie wpływu na treść rozstrzygnięcia. Poza tym nie można nie dostrzec, że G. S. konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazywał, że podczas robienia zakupów w sklepie (...) był przekonany, że M. P. posługiwał się kartą swojego ojca. Stwierdzenie, że karta bankomatowa należy do M. P., jakie padło w czasie konfrontacji podejrzanych, nie wskazuje na taką rozbieżność, która miałaby znaczenie dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Ustalono przecież, że powszechnie znana była okoliczność, iż M. P. korzysta z karty bankomatowej swojego ojca, natomiast takie szczegóły, jak możliwość czy też brak możliwości dokonywania zapłaty zbliżeniowo, nie są tymi, które świadczą o niewiarygodności wyjaśnień G. S., bowiem o takich faktach wiedzy nie musiał posiadać. Jeśli dodać do tego stan pod wpływem alkoholu, w jakim się znajdował, oraz pośpiech związany z wcześniejszym umówieniem spotkania z N. Z., to jawi się obraz osoby, która nie była zainteresowana tym, aby ustalać, czy M. P. jest uprawniony do dokonywania zakupów posiadaną przez niego kartą bankomatową. Tym bardziej, że G. S. nie brał udziału w kradzieży karty, co stwierdzone zostało prawomocnym wyrokiem. G. S. był przekonany, że karta bankomatowa, którą posługiwał się M. P., należy do niego w takim sensie, że jest jej dysponentem, co wyjaśnił przez Prokuratora, jak i przed Sądem wskazując, że M. P. zabierał ojcu takie karty. Okoliczność taką potwierdził ojciec M. P., a w toku postępowania nie pojawił się żaden dowód, który ten fakt mógłby podważyć.

Nie ma także racji skarżący, że doszło do obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, mianowicie art. 410 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest obszerny i kompletny, a ustalenia faktyczne poczynione są w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który został oceniony z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k. Swoje stanowisko w sposób wyczerpujący Sąd Rejonowy uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przepisów postępowania, co w rezultacie miało mieć wpływ na treść wyroku. W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy korzystnej dla oskarżonego G. S. oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stanowisko takie nie jest słuszne. To, że Sąd I instancji swoje ustalenia oparł na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wyłącznie na części wyjaśnień oskarżonego M. P. oraz wybiórczo potraktowanych zeznań A. P., N. Z., R. Z. i R. W., jak chciałby tego Prokurator, w żaden sposób nie narusza reguł procedowania.

Wskazać należy, iż prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił wyjaśnienia oskarżonych. Nie umknęło uwadze Sądu meriti, że oskarżony M. P. zmieniał wersję wydarzeń, natomiast oskarżony G. S. był konsekwentny w twierdzeniu, iż nie miał wiedzy o braku uprawnienia M. P. do korzystania z karty bankomatowej. Sąd omówił składane przez oskarżonych wyjaśnienia precyzyjnie wskazując, które z nich uznaje za wiarygodne i dlaczego, a którym tego waloru odmówił i z jakiego powodu. Taka „selektywna” ocena materiału dowodowego jest jak najbardziej dopuszczalna, jeżeli znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, nadto jest dokonana swobodnie, a nie dowolnie oraz zgodnie z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. W tej kwestii Sąd meriti sprostał wymogom przedstawiając ocenę wyjaśnień oskarżonych, która spełnia wszystkie omówione kryteria. W żadnym razie oceny tej nie można postrzegać jako dowolnej i nielogicznej. Uzasadnienie spełnia tu wszystkie dyrektywy określone w art. 424 k.p.k. Wypada tu podkreślić, że wyjaśnienia oskarżonych zostały poddane przez Sąd Rejonowy rzeczowej analizie w konfrontacji z całokształtem ujawnionych na rozprawie okoliczności.

Wskazać należy, iż Sąd I instancji sporządził staranne i szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym odniósł się do wszelkich okoliczności związanych z zarzucanym oskarżonym czynem, a także dokonał prawidłowej i kompleksowej analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego oraz omówił poszczególne dowody i wskazał, którym dał wiarę, a które na przymiot wiarygodności nie zasługują. W szczególności prawidłowo ocenił wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania świadków A. P., N. Z., R. Z. i R. W.. W tym zakresie Sąd odwoławczy może jedynie powtórzyć elementy uzasadnienia Sądu I instancji, co wydaje się zbędne. Jedynie podkreślić należy, że również Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w zeznaniach świadków takich okoliczności, które mogłyby pozwolić na ustalenie innego stanu faktycznego. Wręcz przeciwnie – zeznania te prowadzą do logicznego wniosku, iż oskarżonemu G. S. nie można przypisać zarzucanego mu występku. Podkreślić należy, że zeznania A. P. były logiczne, spójne i konkretne. Słusznie Sąd Rejonowy na podstawie tych zeznań, zresztą korespondujących z zeznaniami innych świadków, ustalił, że wiedzą powszechną było okazjonalne korzystanie przez M. P. z karty ojca w celu zaspokojenia swoich potrzeb materialnych. Świadek A. P. podał nadto, że dysponował kartą bankomatową w 2014 roku, a więc również w dacie popełnienia zarzucanego oskarżonym występuku. Usprawiedliwia to zatem oskarżonego G. S., który był przekonany, że M. P. był dysponentem karty bankomatowej ojca podczas zakupów dokonywanych w sklepie (...). Zaś co do pożyczki udzielonej przez matkę G. S. M. P., to słusznie Sąd I instancji nie wyprowadził z tego faktu wniosku o wiedzy G. S., iż karta bankomatowa, którą posługiwał się M. P., została skradziona. Jak już wskazano, nie można łączyć G. S. z dokonaniem kradzieży karty bankomatowej, natomiast M. P. miał czas w trakcie wizyty kuratora u G. S., aby tą kartę pozyskać, nawet w sposób legalny od ojca. W dalszym ciągu brak dowodów na to, że w czasie dokonywania zakupów G. S. miał wiedzę o przestępnym pochodzeniu karty bankomatowej i braku uprawnień do zapłaty tą kartą przez M. P..

Niesłuszny jest też zarzut naruszenia art. 442 § 3 k.p.k., bowiem Sąd meriti dokonał dokładnych ustaleń w zakresie świadomości obu oskarżonych co do władcenia kartą bankomatową wbrew woli jej właściciela, a taka właśnie była

intencja Sądu odwoławczego, który uchylił poprzedni wyrok Sądu I instancji, jaki zapadł w tej sprawie. Aby ustalenia w tym zakresie były prawidłowe, należało przesłuchać na rozprawie świadków R. Z. (w miarę możliwości) oraz A. P.. Sąd Rejonowy przesłuchał świadka A. P., natomiast z uwagi na brak możliwości ustalenia aktualnego miejsca pobytu świadka R. Z. Sąd odczytał jej zeznania. Nadto zgodnie z zaleceniem Sądu odwoławczego poprzestał Sąd na ujawnieniu zeznań świadka E. D.. Powtórzyć należy, że Sąd Rejonowy wydając rozstrzygnięcie miał w polu widzenia wszystkie dowody zgromadzone w toku postępowania, a więc również i pośpiech oraz upór w dokonywaniu transakcji w systemie zbliżeniowym, reakcję G. S. na brak znajomości kodu (...) przez M. P. oraz posiadania środków na rachunku, jak i pożyczenie kwoty 5 zł przez M. P. niedługo przed dokonywaniem transakcji, bowiem te okoliczności wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego, który Sąd meriti ocenił z poszanowaniem wszystkich obowiązujących reguł, na co już wskazywano w niniejszym uzasadnieniu. To, że Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób niesatysfakcjonujący skarżącego, nie świadczy przecież o nietrafności ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Stąd też – odrzucając argumentację autora apelacji jako niezasadną – należy uznać, iż wyrok Sądu Rejonowego w Raciborzu uniewinniający G. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu jest prawidłowy. Należy jeszcze raz podkreślić, że Sąd I instancji wyprowadził oceny i wnioski na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego w sposób odpowiadający prawidłowości logicznego rozumowania. Natomiast zarzuty apelacji sprowadzają się tylko i wyłącznie do polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Tak samo słuszne jest przypisanie występkę oskarżonemu M. P. z tą modyfikacją, że działał on sam, a nie wspólnie i w porozumieniu z G. S. oraz że włamał się do informatycznego systemu bankowego dziesięciokrotnie dokonując zakupów na łączną kwotę 240,23 zł. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że takie zachowanie oskarżonego stanowi wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k.

Odnosząc się do orzeczonej wobec oskarżonego M. P. kary należy przyjąć, że wymierzona została przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Orzeczonej na podstawie art. 283 k.k. kary 5 miesięcy pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową, a wręcz przeciwnie, bowiem oscyluje ona wokół dolnego ustawowego progu zagrożenia karą. Występek z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. zagrożony jest przecież karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające i należycie je uwzględnił przy wymiarze kary pozbawienia wolności. Sąd podkreślił w pisemnych motywach wyroku, w jaki sposób na rodzaj i wysokość kary wpłynął stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu. W tym kontekście orzeczona kara jest karą sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego. Dodatkowo kara pozbawienia wolności została oskarżonemu warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący 3 lata, więc w zasadzie jedyną realną dolegliwością pozostaje kara grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda. W celu prawidłowej kontroli okresu próby oddano oskarżonego pod dozór kuratora sądowego, co jawi się jako wielce pożądane, gdyż oskarżony jest osobą już czterokrotnie karaną. Na marginesie wskazać należy, że z uwagi na wniesienie środka odwoławczego jedynie na korzyść tego oskarżonego niemożliwa była zmiana kary na surowszą.

Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec oskarżonego M. P. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 240,23 zł, która stanowi jej realną stratę w związku z dokonanymi przez oskarżonego zakupami.

Z tych też względów, nie podzielać zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego za słuszne, Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując jakichkolwiek podstaw ani do zmiany zaskarżonego wyroku, ani do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy wobec nieuwzględnienia apelacji wniesionej jedynie przez Prokuratora, po myśli art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Z uwagi na fakt, że oskarżony G. S. korzystał z pomocy obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. A. J. kwotę 420,00 zł powiększoną o stawkę Vat tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu nieopłaconej w całości ani w części.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek